

Sygn. akt II Ca 595/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Joanna Misztal-Konecka

Sędzia Sądu Rejonowego Krzysztof Niezgoda (delegowany)

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Jolanta Jaworska

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2016 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z powództwa G. Ł.

przeciwko (...) Fundacji Ośrodków (...) z siedzibą w L.

o zapłatę kwoty 12532,98 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 29 lutego 2016 roku, w sprawie I C 2110/14

**I.** zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

**1)** w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną od (...) Fundacji Ośrodków (...) z siedzibą w L. na rzecz G. Ł. kwotę 12532,98 zł (dwanaście tysięcy pięćset trzydzieści dwa złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty obniża do kwoty 9171,79 zł (dziewięć tysięcy sto siedemdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo w części obejmującej żądanie zapłaty kwoty 3361,19 zł (trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt jeden złotych dziewiętnaście groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;

**2)** w punkcie II w ten sposób, że zasądzoną od (...) Fundacji Ośrodków (...) z siedzibą w L. na rzecz G. Ł. kwotę 3273,35 zł (trzy tysiące dwieście siedemdziesiąt trzy złote trzydzieści pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 1580,51 zł (tysiąc pięćset osiemdziesiąt złotych pięćdziesiąt jeden groszy);

**II.** zasądza od (...) Fundacji Ośrodków (...) z siedzibą w L. na rzecz G. Ł. kwotę 937,44 zł (dziewięćset trzydzieści siedem złotych czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Joanna Misztal-Konecka Dariusz Iskra Krzysztof Niezgoda

Sygn. akt II Ca 595/16

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 lipca 2014 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku w dniu 21 lipca 2014 roku, powód – G. Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) Fundacji Ośrodków

(...) z siedzibą w L. kwoty 12532,98 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych (k. 2-4v).

W uzasadnieniu powód podniósł, że zawarł z pozwaną trzy pisemne umowy:

- 1) „Umowę zlecenie” z dnia 7 marca 2011 roku, nr (...), wraz z aneksem nr (...) z dnia 31 maja 2011 roku – umowa obowiązywała od dnia 7 marca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku,
- 2) „Umowę zlecenie” z dnia 30 grudnia 2011 roku, nr (...), wraz z aneksem nr (...) z dnia 29 czerwca 2012 roku – umowa obowiązywała od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku,
- 3) „Umowę zlecenie” z dnia 18 grudnia 2012 roku, nr (...) – umowa obowiązywała od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku.

Powód wskazał, że na mocy powyższych umów i aneksów do nich, strony łączył stosunek zobowiązaniowy od dnia 7 marca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku, w ramach którego powód zobowiązał się do udzielania informacji i porad prawnych mieszkańcom powiatu (...), w ramach realizowanego projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, natomiast pozwana Fundacja zobowiązała się w zamian wypłacać powodowi wynagrodzenie. W przypadku wszystkich umów wynagrodzenie dla powoda ustalono na kwotę 140 zł brutto za 1 godzinę dyżuru (§ 2 wszystkich umów). Obowiązywać miały miesięczne okresy rozliczeniowe. Łączne wynagrodzenie za dany miesiąc „po pomniejszeniu o obowiązkowe składki na ubezpieczenie społeczne oraz zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych” miało być wypłacane na rachunek bankowy.

Powód wskazał, że właściwie, z należytą starannością realizował przedmiot zlecenia. Powód w szczególności udzielał informacji i porad prawnych klientom Biura, sporządzał karty usługi doradczej i prowadził rejestr udzielonych porad. Po każdym miesiącu powód, zgodnie z umową, sporządzał karty czasu pracy i przedstawiał je pozwanemu. Przedłożone karty czasu pracy były zawsze zatwierdzane przez pozwanego. Średnio miesięcznie powód realizował 32 godzin dyżuru.

Powód wskazał, że w okresie od marca 2011 roku do 30 czerwca 2012 roku pozwany prawidłowo rozliczał się z powodem z umówionego wynagrodzenia. Pozwany właściwie obliczał należne powodowi wynagrodzenie brutto, mnożąc ilość godzin zrealizowanego dyżuru przez umówioną stawkę godzinową brutto, a następnie prawidłowo potrącał z uzyskanej kwoty jedynie kwoty potrzebne na opłacenie zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne. W ten sposób ustalone wynagrodzenie netto było w całości wypłacane powodowi. W omawianym okresie z wynagrodzenia brutto powoda nie były potrącane żadne sumy tytułem składek na ubezpieczenie społeczne, fundusz pracy oraz fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych. W tym czasie powód prowadził również własną działalność gospodarczą i jako przedsiębiorca samodzielnie finansował te składki z własnych środków. Z tytułu zawartych z pozwaną umów cywilnoprawnych nie istniał więc już obowiązek odprowadzania jakichkolwiek składek, poza składkami zdrowotnymi. Składki na ubezpieczenie zdrowotne są bowiem opłacane z każdego z tytułów odrębnie oraz finansowane z dochodu ubezpieczonego, zgodnie z art. 82, art. 84 i art. 85 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej ze środków publicznych. W omawianym okresie całkowitym kosztem dla pozwanej z tytułu zawartej z powodem umowy było jedynie wynagrodzenie brutto powoda. Nie istniały żadne dodatkowe koszty, gdyż wszelkie należności publiczno-prawne finansowane były ze środków powoda.

Powód wskazał, że w okresie od lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku pozwany nieprawidłowo rozliczał się z powodem z należnego mu wynagrodzenia. Pozwany systematycznie, co miesiąc, zaniżał wynagrodzenie brutto powoda, a następnie błędnie obliczał kwotę netto i wypłacał powodowi niepełne wynagrodzenie. W ciągu 18 miesięcy przedmiotowego okresu pozwany nie wypłacił powodowi wynagrodzenia na łączną kwotę 12532,98 zł brutto. Powyższa praktyka niewypłacania całości należnego wynagrodzenia brutto wiązała się bezpośrednio z faktem, że z końcem czerwca 2012 roku powód zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej. Tym samym umowy cywilnoprawne zawarte z pozwaną stały się dla powoda jedynym tytułem prawnym tworzącym obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne. Od tej pory to pozwany, jako płatnik, powinien prawidłowo, to

jest zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, obliczać, rozliczać i przekazywać za powoda, co miesiąc do ZUS składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe, fundusz pracy oraz fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych. Dla pozwanego oznaczało to wzrost kosztów generowanych przez zawarte z powodem umowy cywilnoprawne. Oprócz kwoty wynagrodzenia brutto powoda, pozwany musiał bowiem ponosić także koszty obciążających pozwanego należności publicznoprawnych, co wynikało z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Niewypłacanie całości należnego wynagrodzenia brutto miało rekompensować wzrost kosztów „obsługi” zawartych umów cywilnoprawnych.

Powód wskazał, że pomimo bezwzględnie obowiązujących norm prawa, pozwany co miesiąc, bezprawnie, potrącał z wynagrodzenia powoda kwotę niezbędną do sfinansowania środkami powoda wszystkich składek. W praktyce następowało to w ten sposób, że pozwany zaniżał powodowi wynagrodzenie brutto i dopiero od tego zaniżonego wynagrodzenia obliczał należne składki. Kwoty, o jakie pozwany obniżał powodowi wynagrodzenie brutto, były identyczne z sumą składek, jakie miały być sfinansowane przez pozwaną, to jest:

- 1) z połową składki na ubezpieczenie emerytalne,
- 2) z częścią składki na ubezpieczenie rentowe,
- 3) z całą składką na ubezpieczenie wypadkowe,
- 4) z całą składką na fundusz pracy,
- 5) z całą składką na fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych.

W ten sposób pozwany unikał zwiększenia się kosztów „obsługi” zawartych z powodem umów.

Powód wskazał, że rachunki za wykonane przez powoda czynności zlecenia były co miesiąc przygotowywane przez pozwanego. Na rachunkach pozwany sam zamieszczał informacje o ilości zrealizowanych godzin dyżuru oraz faktycznie należnej powodowi wysokości wynagrodzenia brutto. W pozycji „Razem wynagrodzenie” zawsze wskazywana była prawidłowa kwota, będąca iloczynem ilości godzin zrealizowanego dyżuru oraz umówionej stawki za 1 godzinę dyżuru. W przykładowym rachunku z lipca 2012 roku wskazuje się kwotę 4480 zł. Tym bardziej rażące jest dalsze przyjmowanie na każdym rachunku, w pozycji „Wynagrodzenie brutto”, kwoty już znacznie pomniejszonej (w przykładowym rachunku za lipiec 2012 roku przyjęto kwotę 3744,26 zł). Ta prawdziwa, „wymyślona” przez pozwanego kwota z pozycji „Wynagrodzenie brutto” stanowiła następnie podstawę do obliczania zobowiązań publicznoprawnych (składek i zaliczek na podatek dochodowy) oraz wyliczenia zaniżonego wynagrodzenia netto.

Powód wskazał, że w dniu 24 marca 2014 roku powód wystawił pozwanemu dwa dodatkowe, uzupełniające rachunki:

- 1) rachunek nr (...) za wykonanie umowy zlecenia nr (...) z dnia 30 grudnia 2011 roku,
- 2) rachunek nr (...) za wykonanie umowy zlecenia nr (...) z dnia 18 grudnia 2012 roku.

W obu rachunkach, odrębnie dla każdej umowy, powód dokonał rozliczenia dotychczas wypłaconego wynagrodzenia i obliczył wysokość wynagrodzenia wciąż pozostającego do wypłaty. Szczegółowy sposób tego rozliczenia powód zawarł w dołączonej do rachunków tabeli. Powód, mając na uwadze postanowienia umów, ustalił termin do zapłaty należności na 21 dni. Jednocześnie, w dwóch odrębnych pismach powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot wynikających z rachunków w terminie 21 dni od dnia otrzymania wezwania wraz z załączonymi rachunkami. W wezwaniu powód wyjaśnił również przyczyny wystawiania dodatkowych rachunków. Wyznaczony w wezwaniach termin do zapłaty upłynął bezskutecznie. Pozwany do dnia dzisiejszego nie zapłacił powodowi zaległego wynagrodzenia, a pismem z dnia 8 kwietnia 2014 roku, doręczonym powodowi w dniu 17 kwietnia 2014 roku, pozwany nie uznał roszczenia i odmówił zapłaty.

\*

W dniu 12 sierpnia 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc 1650/14, którym uwzględnił powództwo w całości (k. 60)

\*

Od nakazu zapłaty z dnia 12 sierpnia 2014 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł sprzeciw, zaskarżając nakaz w całości. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu (k. 66-73).

\*

Wyrokiem z dnia 29 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku:

I. zasądził od (...) Fundacji Ośrodków (...) z siedzibą w L. na rzecz G. Ł. kwotę 12532,98 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;

II. zasądził od (...) Fundacji Ośrodków (...) z siedzibą w L. na rzecz G. Ł. kwotę 3273,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 196-196v).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że G. Ł. zawarł z (...) Fundacją Ośrodków (...) w L. trzy umowy zlecenia:

1) w dniu 7 marca 2011 roku umowę nr (...), „aneksowaną” w dniu 31 maja 2011 roku, która obowiązywała przez okres od dnia 7 marca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku,

2) w dniu 30 grudnia 2011 roku umowę nr (...), „aneksowaną” w dniu 29 czerwca 2012 roku, która obowiązywała od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku,

3) w dniu 18 grudnia 2012 roku umowę nr (...), która obowiązywała w okresie od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na podstawie powyższych umów G. Ł. zobowiązany był do udzielania informacji i porad prawnych mieszkańcom powiatu (...), w ramach realizowanego przez Fundację projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, natomiast Fundacja zobowiązana była wypłacać powodowi wynagrodzenie. W przypadku wszystkich umów wynagrodzenie G. Ł. ustalono na kwotę 140 zł brutto za 1 godzinę dyżuru (§ 2 wszystkich umów).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w umowach nr (...) z dnia 30 grudnia 2011 roku oraz nr (...) z dnia 18 grudnia 2012 roku strony dodały postanowienie następującej treści: „Łączne wynagrodzenie brutto stanowiące iloczyn kwoty wskazanej w ust. 2 powyżej oraz godzin dyżuru, po pomniejszeniu o obowiązkowe składki na ubezpieczenie społeczne oraz zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych, zostanie wypłacone przelewem na konto bankowe wykonawcy”.

Sąd Rejonowy ustalił, że G. Ł. w okresie obowiązywania umów należycie wykonywał swoje obowiązki.

Sąd Rejonowy ustalił, że w okresie od marca 2011 roku do 30 czerwca 2012 roku pozwany obliczał należne powodowi wynagrodzenie, mnożąc ilość godzin zrealizowanego dyżuru przez umówioną stawkę godzinową (wynagrodzenie brutto), a następnie potrącał z uzyskanej kwoty zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne (wynagrodzenie netto). W ten sposób ustalone wynagrodzenie było wypłacane powodowi. W tym okresie z wynagrodzenia powoda nie były potrącane żadne sumy tytułem składek na ubezpieczenie społeczne, fundusz pracy oraz fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych. W tym czasie powód prowadził działalność gospodarczą i jako przedsiębiorca samodzielnie finansował te składki z własnych środków.

Sąd Rejonowy ustalił, że z końcem czerwca 2012 roku G. Ł. zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej. Od dnia 1 lipca 2012 roku umowy zawarte z Fundacją stały się dla niego jedynym tytułem prawnym tworzącym obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Rejonowy ustalił, że od dnia 1 lipca 2012 roku Fundacja obowiązana była do współfinansowania składek z tytułu ubezpieczenia społecznego, to jest finansowania połowy składki na ubezpieczenie emerytalne, składki na ubezpieczenie rentowe w wysokości 6,5% podstawy wymiaru, całej składki na ubezpieczenie wypadkowe oraz składki na fundusz pracy i fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych.

Sąd Rejonowy ustalił, że w okresie od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku Fundacja odprowadzała z tytułu umów zawartych z G. Ł. wszelkie składki na ubezpieczenie społeczne oraz składkę na fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych. Odprowadzane przez Fundację składki w całości finansowane były z wynagrodzenia G. Ł.. W związku z tym wynagrodzenie G. Ł. stanowiące iloczyn kwoty 140 zł i liczby godzin dyżurów w okresie od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku zostało obniżone o kwotę 12532,98 zł brutto.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 24 marca 2014 roku G. Ł. wystawił (...) Fundacji Ośrodków (...) w L. rachunek nr (...) za wykonanie umowy zlecenia nr (...) z dnia 30 grudnia 2011 roku (rozliczenie wynagrodzenia za miesiące lipiec – grudzień 2012 roku) i wezwał Fundację do zapłaty z tego tytułu wynagrodzenia w kwocie 4230,51 zł brutto w terminie 21 dni od otrzymania wezwania.

W dniu 24 marca 2014 roku G. Ł. wystawił (...) Fundacji Ośrodków (...) w L. rachunek nr (...) za wykonanie umowy zlecenia nr (...) z dnia 18 grudnia 2012 roku (rozliczenie wynagrodzenia za miesiące styczeń – grudzień 2013 roku) i wezwał Fundację do zapłaty z tego tytułu wynagrodzenia w kwocie 8302,47 zł brutto w terminie 21 dni od otrzymania wezwania.

Sąd Rejonowy ustalił, że Fundacja Ośrodków (...) w L. otrzymała wezwania do zapłaty w dniu 25 marca 2014 roku.

Sąd Rejonowy wskazał, że okoliczności faktyczne nie były pomiędzy stronami sporne i znajdowały potwierdzenie w złożonych przez strony dokumentach, jak również w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków oraz stron.

Sąd wskazał, że powód dochodził od pozwanego niewypłaconej części wynagrodzenia za okres od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku. W tym okresie strony łączyły dwie umowy zlecenia: w okresie od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku1 umowa z dnia 30 grudnia 2011 roku, zmieniona aneksem z dnia 29 czerwca 2012 roku, i w okresie od dnia 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku umowa z dnia 18 grudnia 2012 roku.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 735 § 1 i 2 k.c. i wskazał, że wysokość należnego powodowi wynagrodzenia określała każda z umów. W każdej z tych umów wynagrodzenie należne powodowi określono na kwotę 140 zł brutto za jedną godzinę dyżuru (§ 2 ust. 1 umowy z dnia 30 grudnia 2011 roku, § 2 ust. 2 umowy z dnia 18 grudnia 2012 roku).

Sąd wskazał, że w żadnej z umów wysokość wynagrodzenia nie została określona inną stawką w sytuacji, gdy przyjmujący zlecenie podlegał ubezpieczeniu społecznemu wyłącznie na podstawie powyższych umów. Wbrew wywodom pozwanego takiego wniosku nie można wyprowadzić ani z treści § 2 ust. 2 umowy z dnia 30 grudnia 2011 roku, ani z treści § 2 ust. 3 umowy z dnia 18 grudnia 2012 roku. Zgodnie z tymi postanowieniami „Łączne wynagrodzenie brutto stanowiące iloczyn kwoty wskazanej w ust. 1 (w drugiej umowie w ust. 2) powyżej oraz godzin dyżuru, po pomniejszeniu o obowiązkowe składki na ubezpieczenie społeczne oraz zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych, zostanie wypłacone przelewem na konto bankowe wykonawcy”.

Sąd wskazał, że z powyższego postanowienia wynika jedynie:

1) sposób obliczenia wynagrodzenia brutto – wynagrodzenie brutto stanowi iloczyn kwoty 140 zł i liczby godzin dyżuru,

2) sposób wypłaty wynagrodzenia netto – wynagrodzenie po pomniejszeniu o składki na ubezpieczenie społeczne i zaliczkę na podatek dochodowy zostanie wypłacone przelewem na rachunek bankowy powoda.

Z powyższego postanowienia nie wynika, aby wynagrodzenie brutto miało być niższe od iloczynu kwoty 140 zł i ilości godzin dyżuru w sytuacji, gdy pozwany byłby obowiązany do finansowania składek z tytułu ubezpieczenia społecznego od wynagrodzenia przyjmującego zlecenie, składki na fundusz pracy i fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 65 § 1 i 2 k.c. i wskazał, że wykładnia umów w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że na każdym etapie współpracy pomiędzy stronami wynagrodzenie powoda (wynagrodzenie brutto) stanowiło iloczyn kwoty 140 zł i liczby godzin dyżuru, a w konsekwencji, że pozwany niezasadnie obniżył należne powodowi w przedmiotowym okresie wynagrodzenie o kwotę 12532,98 zł, przenosząc na niego koszt finansowania obciążających dającego zlecenie składek z tytułu ubezpieczenia społecznego, składki na fundusz pracy i fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych.

Sąd wskazał, że zasady finansowania, obliczania i rozliczania składek społecznych określają przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej: u.s.u.s.).

Zgodnie z art. 16 ust. 1 pkt 4 u.s.u.s., składki na ubezpieczenia emerytalne zleceniobiorców finansują z własnych środków, w równych częściach, ubezpieczeni i płatnicy składek.

Zgodnie z art. 16 ust. 1b u.s.u.s., składki na ubezpieczenia rentowe osób, o których mowa w ust. 1 i 1a, finansują z własnych środków, w wysokości 1,5% podstawy wymiaru ubezpieczeni i w wysokości 6,5% podstawy wymiaru płatnicy składek.

Zgodnie z art. 16 ust. 2 u.s.u.s., składki na ubezpieczenie chorobowe podlegających temu ubezpieczeniu osób, wymienionych w ust. 1 pkt 1-4, 8, 9 i 11, oraz w ust. 1c finansują w całości, z własnych środków, sami ubezpieczeni.

Zgodnie z art. 16 ust. 3 u.s.u.s. składki na ubezpieczenie wypadkowe osób wymienionych w ust. 1 pkt 1 i 3-10, (...) finansują w całości, z własnych środków, płatnicy składek.

Sąd wskazał, że finansowanie składek na fundusz pracy regulował art. 104 ust. 1 pkt. 1 lit. c) ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, zgodnie z którym składki te opłaca pracodawca (dający zlecenie).

Finansowanie składek na fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych regulował art. 28 ust. 1 w zw. z art. 9 w zw. z art. 10 ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, zgodnie z którym składki te obciążały koszty działalności pracodawcy (dającego zlecenie).

Sąd Rejonowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje fakt wystawiania przez powoda nieprawidłowych rachunków, na podstawie których było wypłacane wynagrodzenie. Z powyższego nie sposób wyprowadzić wniosku, że *per facta concludentia* doszło do zmiany umowy w zakresie wysokości wynagrodzenia, skoro każda z łączących strony umów przewidywała w tym zakresie *ad solemnitatem* formę pisemną (§ 14 umowy z dnia 30 grudnia 2011 roku, § 16 umowy z dnia 18 grudnia 2012 roku).

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o żądaniu odsetek za opóźnienie Sąd Rejonowy przyjął przepis art. 481 § 1 k.c., wskazując, że powód wystawił pozwanemu w dniu 24 marca 2014 roku dwa rachunki na kwoty dochodzone pozwem i wezwał pozwanego do zapłaty, zakreślając dwudziestojednodniowy termin do spełnienia świadczenia. Wezwanie zostało pozwanemu doręczone w dniu 25 marca 2014 roku. W konsekwencji pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od dnia 16 kwietnia 2014 roku.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c.

\*

Od wyroku z dnia 29 lutego 2016 roku apelację wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

„1. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

- art. 353<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego w związku z 735 § 2 ((oraz w związku z art. 16 Ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2009 nr 205, poz. 1585 z późn. zm), art. 104 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. 2013 poz. 674, z późn. zm.), art. 28 ust. 1 w zw. z art. 9 w zw. z art. 10 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. 2006 nr 158 poz. 1121 z późn. zm.)) poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, iż Pozwana niezasadnie obniżyła Powodowi wynagrodzenie łącznie o kwotę 12.532,98 zł przenosząc na niego koszty finansowania obciążających dającego zlecenie składek z tytułu ubezpieczenia społecznego, składki na fundusz pracy i fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych, podczas gdy treść umowy, jej wykładnia historyczna oraz celowościowa powinna prowadzić Sąd do wniosku, iż strony w umowie określiły jedynie sposób wyliczenia wynagrodzenia należnego powodowi, którego wysokość „do wypłaty” była zależna od faktu prowadzenia działalności gospodarczej, co w świetle zasady swobody umów, przepisów kodeksu cywilnego w zakresie umowy zlecenia oraz przepisów ustaw ubezpieczeniowych nie było sprzeczne z przepisami prawa oraz zasadami współżycia społecznego, jako że Pozwana Fundacja stale odprowadzała należne składki na rzecz ZUS od kwot faktycznie otrzymywanych przez Powoda, dodatkowo przy pełnej akceptacji Powoda w tym zakresie.

- art. 355 § 2 Kodeksu cywilnego, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. całkowite pominięcie faktu, iż Powód zawierał umowę z Pozwaną, jako przedsiębiorca (dodatkowo aplikant radcowski), co skutkuje nałożeniem na powoda obowiązku dołożenia staranności wymaganej w obrocie profesjonalnym, przy uwzględnieniu wiedzy oraz doświadczenia Powoda, co w konsekwencji powinno prowadzić Sąd do wniosku, iż treść umowy w szczególności w zakresie ustalenia przez Strony metody/sposobu wyliczenia wynagrodzenia nie budziła wątpliwości Powoda, jako że ten akceptował i nie zgłaszał żadnych uwag w zakresie treści umowy, ponadto nie zgłaszał uwag w zakresie otrzymywanego wynagrodzenia, co przy zawodowym trudnieniu się wykonywaniem umów zlecenia przez Powoda powinno mieć miejsce w przypadku ewentualnych niezgodności w zakresie otrzymywanego wynagrodzenia z intencją Stron.

- art. 65 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego w związku z treścią § 2 ust. 1 i 2 Umowy nr (...) (wraz z Aneksem nr (...)) oraz Umowy zlecenia z dnia 18.12.2012r., nr (...), poprzez jego nieprawidłową wykładnię i zastosowanie, tj. błędną interpretację zawartą pomiędzy Stronami Umowy zlecenia w zakresie uzgodnionego pomiędzy Stronami sposobu wyliczenia wynagrodzenia oraz kwoty należnej do wypłaty powodowi, w konsekwencji błędne przyjęcie, iż Powodowi zawsze należało się wynagrodzenie w kwocie 140 zł, podczas gdy treść umowy zlecenia od dnia 30.12.2011 r. wskazywała jedynie na sposób wyliczenia wynagrodzenia należnego powodowi „do wypłaty”, który był zależny od faktu prowadzenia działalności gospodarczej, o czym Powód wiedział i akceptował zarówno w chwili podpisywania Umowy, a także przez cały okres jej wykonywania.

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na jego wynik, t j.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności Umowy nr (...) (wraz z Aneksem nr (...)) oraz Umowy zlecenia z dnia 18.12.2012 r. nr (...), poprzez przyjęcie, iż na każdym etapie współpracy pomiędzy stronami wynagrodzenie Powoda stanowiło iloczyn kwoty 140 zł i liczby dyżuru, podczas gdy § 2 ust 1 i 2 w/w umów od dnia 30.12.2011 r. jasno wskazywały, na nową metodę (sposób) wyliczenia wynagrodzenia do wypłaty należnego Powodowi, ponadto otrzymywane wynagrodzenie było uzależnione od faktu prowadzenia działalności gospodarczej, zaś Powód w chwili podpisania umów miał świadomość i godził się na nowe postanowienia w zakresie sposobu wyliczenia wynagrodzenia do wypłaty.

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, iż fakt wystawiania i akceptowania przez Powoda rachunków za okres lipiec 2012 r. – grudzień 2013 r. pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, w konsekwencji: naruszenie w/w art. poprzez całkowite pominięcie znaczenia faktu akceptacji przez Powoda otrzymywanego wynagrodzenia przez 18 miesięcy wykonywania Umowy, pomimo rzekomej niezgodności sposobu wyliczenia wynagrodzenia z ustaleniami stron z chwili zawarcia umowy, co zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego oraz logiki powinno prowadzić Sąd do wniosku, iż Powód rozumiał i akceptował postanowienia umowy, ponadto sposób określenia wynagrodzenia do wypłaty był zgodny z intencją stron z chwili zawarcia umowy (od dnia 30.12.2011 r.), zaś wystawione rachunki w całości prawidłowe.

ponadto

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie dowodu z zeznań świadków powołanych w sprawie, w szczególności zeznań A. S. oraz J. K. oraz zeznań strony Pozwanej – E. I., w konsekwencji oparcie ustaleń stron z chwili zawarcia umowy oraz wykładni umowy wyłącznie na jej pisemnym brzmieniu, kompletnie bez uwzględniania opisu intencji/zamiaru stron z chwili jej zawarcia”<sup>2</sup>.

Pozwany wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości,
- 2) zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję, poprzez zasądzenie kosztów za pierwszą instancję od powoda na rzecz pozwanego według norm prawem przepisanych,
- 3) zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego (w tym kosztów zastępstwa procesowego) według norm przepisanych (k. 229-238).

÷

W odpowiedzi na apelację powód, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych (k. 248-252).

÷

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego popierał apelację. Pełnomocnik powoda wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów według norm przepisanych (k. 275).

\*

### ***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

Apelacja pozwanego jest zasadna częściowo, jednak z innych przyczyn niż podniesione w jej treści jako zarzuty apelacyjne.

W rozpoznawanej sprawie doszło do naruszenia prawa materialnego przez Sąd Rejonowy. Pomimo braku takiego zarzutu w apelacji Sąd Okręgowy, jako sąd odwoławczy, w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę naruszenie prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji, nawet bez powołania się na nie stron<sup>3</sup>.

Przepis art. 354 § 1 k.c. stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom.



Z przepisu art. 735 § 1 k.c. wynika, że za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie, chyba że z umowy lub z okoliczności wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia.

Z przepisu art. 735 § 2 k.c. wynika, że wysokość wynagrodzenia za wykonanie zlecenia może określać umowa zlecenia.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy wysokość wynagrodzenia za wykonanie zlecenia za okres objęty żądaniem powoda określały umowy zlecenia:

a) umowa z dnia 30 grudnia 2011 roku, numer (...), zmieniona umową z dnia 29 czerwca 2012 roku, zatytułowaną jako „ANEKS nr (...)” (k. 16-16v) – w odniesieniu do okresu od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku;

b) umowa z dnia 18 grudnia 2011 roku, numer (...) (k. 18-19v) – w odniesieniu do okresu od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku.

Postanowienia umowy w odniesieniu do okresu wskazanego w punkcie a) miały następującą treść:

„§ 1 (...)

2. Zamawiający ustala wynagrodzenie za wykonanie zadania w wysokości 140,00 zł brutto (...) za 1 godzinę dyżuru.

3. Łączne wynagrodzenie brutto stanowiące iloczyn kwoty wskazanej w ust. 2 powyżej oraz godzin dyżuru, po pomniejszeniu o obowiązkowe składki na ubezpieczenie społeczne oraz zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych, zostanie wypłacone na konto bankowe Wykonawcy.”

Postanowienia umowy w odniesieniu do okresu wskazanego w punkcie b) miały następującą treść:

„§ 2 (...)

2. Zamawiający ustala wynagrodzenie za wykonanie zadania w wysokości 140,00 zł brutto (...) za 1 godzinę dyżuru.

3. Łączne wynagrodzenie brutto stanowiące iloczyn kwoty wskazanej w ust. 2 powyżej oraz godzin dyżuru, po pomniejszeniu o obowiązkowe składki na ubezpieczenie społeczne oraz zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych, zostanie wypłacone na konto bankowe Wykonawcy.”

Z przytoczonych postanowień umownych wynika, że wynagrodzenie przypadające G. Ł. do faktycznej wypłaty było wynagrodzeniem netto, a więc wynagrodzeniem stanowiącym wynik obliczenia uwzględniającego rozliczenie (odliczenie) obowiązkowych składek na ubezpieczenie społeczne obciążających zleceniobiorcę i zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych.

Rozliczeniu (odliczeniu) podlegała również obciążająca zleceniobiorcę składka na ubezpieczenie zdrowotne. Wprawdzie składka na ubezpieczenie zdrowotne nie została wymieniona wprost w treści przytoczonych postanowień umownych, jednak w sprawie było okolicznością bezsporną, że powód, jako zleceniobiorca, podlegał ubezpieczeniu zdrowotnemu. Wynika to zarówno z samych twierdzeń powoda i pozwanego, jak również z przedstawionego przez niego sposobu obliczenia dochodzonej kwoty, a także z rachunków, których odpisy powód dołączył do pozwu i których w omawianym zakresie, to znaczy gdy chodzi o rozliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne od wypłaconych powodowi kwot, powód nie kwestionuje.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie w zakresie treści umów zawartych przez strony, jednak zasądził na rzecz powoda kwotę, która jest wyższa od kwoty przypadającej powodowi do wypłaty.

Kwota, której dochodził powód w rozpoznawanej sprawie, nie była kwotą wynagrodzenia przypadającą powodowi do rzeczywistej wypłaty, lecz kwotą „brutto”, a więc kwotą wynagrodzenia, której zleceniodawca nie rozliczył, to znaczy nie tylko nie wypłacił powodowi odpowiedniej części tej kwoty tytułem wynagrodzenia, ale również nie pomniejszył tej

kwoty o obciążające finansowo powoda składki na ubezpieczenie społeczne, obciążającą finansowo powoda składkę na ubezpieczenie zdrowotne i zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych.

Wynagrodzenie brutto G. Ł. obciążone było:

- a) połową składki na ubezpieczenie emerytalne (składki emerytalnej) – 9,76%,
- b) częścią składki na ubezpieczenie rentowe (składki rentowej) – 1,5%,
- c) składką na ubezpieczenie chorobowe (składką chorobową) – 2,45%,
- d) składką na ubezpieczenie zdrowotne – 9%, z czego 7,75% podlegało odliczeniu od zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych,
- e) zaliczką na podatek dochodowy od osób fizycznych – 18%.

Płatnikiem wskazanych wyżej należności był zleceniodawca. Należności te nie mogły zatem zostać zasądzone na rzecz zleceniobiorcy, nawet w ramach kwoty wynagrodzenia „brutto”. Zwrócić także należy uwagę, że powód dochodził zapłaty kwoty 12532,98 zł z odsetkami za opóźnienie od całej tej kwoty. Tymczasem o opóźnieniu w zapłacie na rzecz powoda można mówić jedynie w odniesieniu do tej części wynagrodzenia, która podlegała rzeczywistej wypłacie do rąk powoda (ściślej, na jego rachunek bankowy).

Przypadająca powodowi do wypłaty kwota została obliczona w następujący sposób:

Punktem wyjścia jest kwota **12532,98 zł**, stanowiąca nierozliczone przez zleceniodawcę wynagrodzenie brutto w okresie od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku. Bezsporne było, że wskazaną kwotę zleceniodawca zaliczył na obciążające finansowo zleceniodawcę należności z tytułu składek na ubezpieczenie emerytalne powoda (9,76%), ubezpieczenie rentowe powoda (6,5%), ubezpieczenie wypadkowe powoda (0,84%), fundusz pracy (2,45%) i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (0,1%).

Zestawienie tabelaryczne sporządzone przez powoda (k. 53) stanowi wierne odzwierciedlenie kwot wynikających z miesięcznych rachunków za okres od lipca 2012 roku do grudnia 2013 roku, które zleceniodawca przeznaczył na sfinansowanie wskazanych wyżej składek.

We wskazanym okresie koszty uzyskania przychodu przy umowie zlecenia wynosiły 20%.

Składki obciążające zleceniobiorcę (powoda) za wskazany okres, a których płatnikiem jest zleceniodawca, przedstawiają się następująco:

**1. składka emerytalna (9,76%) wynosi 1223,22 zł**

$$12532,98 \text{ zł} \cdot 0,0976 = 1223,22 \text{ zł}$$

**2. składka rentowa (1,5%) wynosi 187,99 zł**

$$12532,98 \text{ zł} \cdot 0,015 = 187,99 \text{ zł}$$

**3. składka chorobowa (2,45%) wynosi 248,37 zł**

$$10137,50 \text{ zł} \cdot 0,0245 = 248,37 \text{ zł}$$

Razem składki ZUS wynoszą **1659,58 zł**.

Podstawę wymiaru składki zdrowotnej stanowi kwota **10873,40 zł**, stanowiąca różnicę kwoty brutto (12532,98 zł) i sumy składek ZUS (1659,58 zł).

$12532,98 \text{ zł} - 1659,58 \text{ zł} = 10873,40 \text{ zł}$

Koszty uzyskania przychodu wynoszą **2174,68 zł.**

$10873,40 \text{ zł} \cdot 0,2 = 2174,68 \text{ zł}$

Podstawę opodatkowania stanowi kwota **8699 zł.**

$10873,40 \text{ zł} - 2174,68 \text{ zł} = 8698,72 \text{ zł} \approx 8699 \text{ zł}$

Naliczony podatek (18%) wynosi **1565,82 zł.**

$8699 \text{ zł} \cdot 0,18 = 1565,82 \text{ zł}$

Składka na ubezpieczenie zdrowotne (9%) wynosi **978,61 zł.**

$10873,40 \text{ zł} \cdot 0,09 = 978,61 \text{ zł}$

Składka na ubezpieczenie zdrowotne podlegająca odliczeniu od podatku (7,75%) wynosi **842,69 zł.**

$10873,40 \text{ zł} \cdot 0,0775 = 842,69 \text{ zł}$

Zaliczka na podatek od osób fizycznych, która powinna zostać uiszczona do właściwego urzędu skarbowego wynosi **723 zł.**

$1565,82 \text{ zł} - 842,69 \text{ zł} = 723,13 \text{ zł} \approx 723 \text{ zł}$

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należy uznać, że G. Ł. powinna zostać wypłacona kwota **9171,79 zł.**

$12532,98 \text{ zł} - 1659,58 \text{ zł}$  (składki ZUS obciążające powoda)

- 978,61 zł (składka na ubezpieczenie zdrowotne)

- 723 zł (zaliczka na podatek dochodowy od osób

fizycznych)

= 9171,79 zł

W związku z powyższym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił częściowo zaskarżony wyrok:

1) w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną od (...) Fundacji Ośrodków (...) z siedzibą w L. na rzecz G. Ł. kwotę 12532,98 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty obniżył do kwoty 9171,79 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w części obejmującej żądanie zapłaty kwoty 3361,19 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;

2) w punkcie II w ten sposób, że zasądzoną od (...) Fundacji Ośrodków (...) z siedzibą w L. na rzecz G. Ł. kwotę 3273,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obniżył do kwoty 1580,51 zł.

Zmiana zaskarżonego wyroku w punkcie II jest konsekwencją częściowej zmiany wyroku w punkcie I.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję stanowi przepis art. 100 zd. 1 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo

rozdzielone. Z uwagi na to, że powództwo zostało częściowo oddalone, Sąd Okręgowy stosunkowo rozdzielił koszty procesu pomiędzy stronami, mając na względzie fakt, w jakiej części żądanie pozwu zostało uwzględnione.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w postanowieniu z dnia 31 stycznia 1991 roku, II CZ 255/90 (OSP 1991, z. 11, poz. 279), stosunkowy podział kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) dotyczy ich całości, co oznacza przyjęcie za podstawę obliczeń sumy należności obu stron, ustalonych stosownie do zasad z art. 98 § 2 i 3 k.p.c. (oraz art. 99 k.p.c.), w wypadkach tam wskazanych. Sumę tę dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną, otrzymując w wyniku kwoty, stanowiące ich udziały w całości kosztów. Jeżeli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział – zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica.

Ogółem koszty procesu w rozpoznawanej sprawie wyniosły w pierwszej instancji **5471,80 zł**.

Powód poniósł koszty w kwocie **3057,90 zł**, obejmujące:

a) opłatę od pozwu – **627 zł** (k. 7),

b) opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego – **17 zł** (k. 6),

c) opłaty pocztowe za przesłanie przesyłek poleconych zawierających pisma procesowe kierowane do Sądu oraz do pełnomocnika strony przeciwnej, których złożenie było niezbędne do celowego dochodzenia praw – **4,20 zł** (k. 92), **4,20 zł** (k. 93) i **5,50 zł** (k. 182),

d) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym – **2400 zł**, ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 – tekst jednolity ze zmianami) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zmianą).

Pozwany poniósł koszty w kwocie **2413,90 zł**, obejmujące:

a) opłaty pocztowe za przesłanie przesyłek poleconych zawierających pisma procesowe kierowane do Sądu oraz do pełnomocnika strony przeciwnej, których złożenie było niezbędne do celowej obrony – **4,20 zł** (k. 75), **4,20 zł** (k. 178a) i **5,50 zł** (k. 179),

b) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym – **2400 zł**, ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 – tekst jednolity ze zmianami) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zmianą).

Pozwany przegrał sprawę w **0,73** części, ponieważ w takim zakresie zostało uwzględnione żądanie pozwu (9171,79 zł : 12532,98 zł = 0,73). Powód przegrał sprawę w **0,27** części.

Udział w sumie kosztów procesu obciążający pozwanego wynosi **3994,41 zł** (= 5471,80 zł · 0,73). Udział w sumie kosztów procesu obciążający powoda wynosi **1477,39 zł**.

Ponieważ poniesione przez powoda koszty (3057,90 zł) o **1580,51 zł** przewyższają obciążający go udział, zasądzeniu na jego rzecz tytułem zwrotu kosztów procesu podlega ta właśnie różnica.

\*

W pozostałej części apelacja pozwanego jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne szczegółowe przytaczanie tych ustaleń jest zbędne.

Sprostowania wymaga jedynie jedna nieściśła wypowiedź Sądu Rejonowego dotycząca ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy ustalił, że w okresie od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku Fundacja odprowadzała z tytułu umów zawartych z G. Ł. wszelkie składki na ubezpieczenie społeczne oraz składkę na fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych. Odprowadzane przez Fundację składki w całości finansowane były z wynagrodzenia G. Ł.. Sąd Rejonowy przyjął, że w związku z tym wynagrodzenie G. Ł., stanowiące iloczyn kwoty 140 zł i liczby godzin dyżurów w okresie od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku, zostało obniżone o kwotę 12532,98 zł brutto.

Ostatnie zdanie wypowiedzi Sądu Rejonowego jest nieprecyzyjne. Prawdziwe jest stwierdzenie, że w okresie od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku Fundacja odprowadzała z tytułu umów zawartych z G. Ł. wszelkie składki na ubezpieczenie społeczne oraz składkę na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (oraz fundusz pracy) i składki te w całości finansowane były z wynagrodzenia G. Ł..

Obniżenie wynagrodzenia brutto za okres od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku o kwotę 12532,98 zł było natomiast wyłącznie konsekwencją tego, że z wynagrodzenia G. Ł. finansowane były te należności publicznoprawne, które zgodnie z przepisami prawa obciążały finansowo zleceniodawcę (płatnika), a nie wszelkie należności publicznoprawne, a więc również te, które zgodnie z przepisami prawa obciążały finansowo zleceniobiorcę.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty przytoczone w apelacji. Zarzuty przytoczone w punkcie 1 części wstępnej apelacji pozostają przy tym w prawnej sprzeczności z zarzutami przytoczonymi w punkcie 2 części wstępnej apelacji. Z jednej bowiem strony pozwany zarzuca naruszenie przepisów prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji, a z drugiej kwestionuje prawidłowość ustaleń faktycznych, które stanowiły podstawę faktyczną zastosowania przepisów prawa materialnego.

Naruszenie prawa materialnego może nastąpić bądź przez jego błędną wykładnię, bądź przez jego niewłaściwe zastosowanie, nie zaś przez błędne ustalenia faktyczne<sup>5</sup>. Zarzut naruszenia prawa materialnego ma rację bytu wówczas, gdy sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a tylko nie zastosował odpowiednich przepisów prawa materialnego, niewłaściwie je zastosował lub też dokonał błędnej ich wykładni. W takich wypadkach naruszenie prawa materialnego ma charakter pierwotny i może stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego.

Jeżeli natomiast sąd pierwszej instancji dokona nieprawidłowych ustaleń faktycznych i stosownie do tych ustaleń zastosuje lub nie określone przepisy prawa materialnego, to naruszenie prawa materialnego ma charakter wtórny, gdyż jest pochodną nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W takim przypadku nie następuje naruszenie prawa materialnego w znaczeniu ścisłym, a podnoszenie wówczas takiego zarzutu jest bezprzedmiotowe.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne. Niejasności w tym zakresie zostały wyjaśnione we wcześniejszej części uzasadnienia.

Po raz pierwszy sformułowanie określające sposób ustalenia wysokości wynagrodzenia podlegającego wypłacie G. Ł. zawarte zostało w umowie z dnia 30 grudnia 2011 roku, zawartej na okres od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 30 czerwca 2012 roku (§ 2 ust. 2 umowy z dnia 30 grudnia 2011 roku). Wysokość wynagrodzenia brutto pozostała na niezmiennym poziomie w stosunku do umowy z dnia 7 marca 2011 roku.

W okresie od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia 30 czerwca 2012 roku G. Ł. prowadził nadal działalność gospodarczą, a więc postanowienie zawarte w § 2 ust. 2 umowy z dnia 30 grudnia 2011 roku nie zmieniało jego praw, gdy chodzi o faktyczną wysokość wynagrodzenia podlegającego wypłacie za ten okres.

Z umowy z dnia 30 grudnia 2011 roku i z okoliczności nie wynika, aby w tym czasie strony przewidywały, że od dnia 1 lipca 2012 roku G. Ł. zawiesi prowadzenie działalności gospodarczej. Dodatkowym potwierdzeniem tego jest przedstawiony przez stronę pozwaną dokument w postaci wydruku wiadomości e-mail, przesłanej przez G. Ł. do Fundacji w dniu 29 czerwca 2012 roku. W piśmie tym G. Ł. zwraca się do adresata z pytaniem dotyczącym czasu przygotowania nowej umowy, jak również wyraża chęć objęcia go od lipca 2012 roku ubezpieczeniem społecznym z tytułu ubezpieczenia. Zwrot, że chciałby być objęty tym ubezpieczeniem „przez Państwa”, oznacza, że powód traktuje Fundację jako płatnika tego ubezpieczenia (k. 109). Do pisma powód dołączył formularz obejmujący jego dane osobowe oraz wniosek o objęcie ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia (k. 110).

W dniu 29 czerwca 2012 roku strony zawarły umowę zatytułowaną jako „ANEKS nr (...)”, która oznaczała przede wszystkim przedłużenie zlecenia na okres od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku. W umowie tej stawkę godzinową wynagrodzenia nadal określono na poziomie 140 zł brutto, a dotychczasowe postanowienie zawarte w § 2 ust. 2 otrzymało oznaczenie jako § 2 ust. 3, zaś zmiana jego treści miała wyłącznie charakter redakcyjny i polegała na odwołaniu się do § 2 ust. 2. Postanowienie zawarte w § 2 ust. 2 umowy, w brzmieniu ustalonym przez umowę z dnia 29 czerwca 2012 roku, stanowiło wierne powtórzenie dotychczasowego postanowienia zawartego w § 2 ust. 1 umowy z dnia 30 grudnia 2011 roku.

Z dniem 1 lipca 2012 roku G. Ł. zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej, czego obie strony zawierające umowę w dniu 29 czerwca 2012 roku miały najprawdopodobniej świadomość, chociaż sama umowa z dnia 29 czerwca 2012 roku w swojej treści do tej okoliczności nie nawiązuje.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje na to, aby strony toczyły jakiegokolwiek rozmowy na temat zmniejszenia wysokości stawki godzinowej wynagrodzenia brutto za wykonanie zadania. Wyrazem tego jest chociażby pozostawienie stawki godzinowej na dotychczasowym poziomie (140 zł brutto).

Nie ma także dowodów wskazujących na to, aby strony przed podpisaniem umowy w dniu 29 czerwca 2012 roku uzgodniły, że zleceniobiorca (ubezpieczony) ponosił będzie finansowy ciężar wszystkich należności publicznoprawnych, jakie od dnia 1 lipca 2012 roku spoczywały będą zarówno na zleceniobiorcy (ubezpieczonym), jak i zleceniodawcy (płatniku składek). Jeżeli pula środków, jakimi dysponował zleceniobiorca na finansowanie zlecenia nie wystarczałyby na pokrycie rzeczywistych kosztów zlecenia przy stawce wynagrodzenia brutto na poziomie 140 zł za godzinę dyżuru, to zleceniobiorca powinien zaproponować zleceniodawcy odpowiednie obniżenie stawki wynagrodzenia. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca, czego odzwierciedleniem jest treść zawartej umowy.

Powyższe rozważania odnoszą się odpowiednio do treści umowy z dnia 18 grudnia 2012 roku. W umowie tej, w § 2 ust. 2 i 3, powtórzono treść tych samych postanowień, które znalazły się w § 2 ust. 2 i 3 umowy wcześniejszej, w brzmieniu określonym (...) z dnia 29 czerwca 2012 roku.

W szczególności należy podkreślić, że nie ma żadnych dowodów na to, aby przed podpisaniem umowy z dnia 18 grudnia 2012 roku toczyły się między stronami rozmowy na temat obniżenia wysokości stawki wynagrodzenia za godzinę dyżuru.

Zeznania świadków B. K., A. S. i J. K. potwierdzają okoliczność, że nie toczyły się z powodem rozmowy na temat zmniejszenia wysokości stawki wynagrodzenia brutto za godzinę pracy. Z zeznań tych świadków można przy tym wnosić, że sposób, w jaki było rozliczane miesięczne wynagrodzenie powoda, był wynikiem działania samego zleceniodawcy już po zawarciu umów zlecenia, który założył jednostronnie, że całość jego kosztów związanych z finansowaniem wynagrodzenia za jedną godzinę pracy (dyżuru) ma zamknąć się w stawce 140 zł.

Zwrócić należy również uwagę, że projekty umów zlecenia były przygotowywane przez pozwanego, a powód je jedynie podpisywał. Treść tych umów nie była zatem wynikiem rokowań, czy innego rodzaju rozmów poprzedzających opracowanie projektu umowy. Nie jest uprawnione odwoływanie się przez stronę pozwaną do treści przepisu art. 355 § 2 k.c. Przepis ten dotyczy zagadnienia należytej staranności dłużnika i wiąże się z problematyką wykonania zobowiązania cywilnoprawnego przez dłużnika, jak również z problematyką zachowania, które może zostać uznane za czyn zabroniony wyrządzający szkodę.

Oczywiście okoliczność, że umowa cywilnoprawna mająca formę pisemną zawierana jest przez osoby mające wykształcenie prawnicze, czy też wykonujące zawód prawniczy, ma istotne znaczenie z punktu widzenia ustalenia rzeczywistej treści umowy. Można bowiem założyć, że strony umowy, które zawodowo posługują się językiem prawniczym, a które takim językiem sporządziły umowę, nadały postanowieniom tej umowy takie znaczenie, jakie wynika ze znaczenia użytych sformułowań w języku prawniczym, stanowiącym niewątpliwie odzwierciedlenie treści przepisów prawa. W rozpoznawanej sprawie jest to akurat argument przemawiający za zasadnością stanowiska powoda. Skoro w umowie zlecenia, czy też w umowie o pracę, nie są zamieszczane postanowienia dotyczące obowiązków publicznoprawnych zleceniodawcy i pracodawcy, to tym samym powód mógł racjonalnie zakładać, że obowiązkowe składki na ubezpieczenie społeczne, które miały pomniejszać wynagrodzenie brutto, były wyłącznie tymi składkami, których finansowy koszt, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych, miał ponosić zleceniobiorca. Tym bardziej, że postanowienie to wymienione zostało obok postanowienia dotyczącego pomniejszenia wynagrodzenia brutto o zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych, która obciąża umówione wynagrodzenie brutto, a zatem stanowi finansowe obciążenie zleceniobiorcy.

Zeznania świadka S. T. i M. K. również nie potwierdzają twierdzeń pozwanego co do znaczenia treści umów, które strony zawarły.

Z zeznań wskazanych wyżej osób, pracowników pozwanego, wynika natomiast, że Fundacja nie przewidziała tego, że w wypadku, w którym zaktualizuje się jej obowiązek jako płatnika w związku z objęciem powoda od dnia 1 lipca 2012 roku ubezpieczeniem społecznym, powstaną dodatkowe koszty związane z obsługą zlecenia, a wynikające z konieczności sfinansowania z własnych środków składek na:

- a) ubezpieczenie emerytalne ubezpieczonego (9,76%),
- b) ubezpieczenie rentowe ubezpieczonego (6,5%),
- c) ubezpieczenie wypadkowe ubezpieczonego (0,84%),
- d) fundusz pracy (2,45%) i
- e) Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych,

wykraczające poza koszty wynagrodzenia wskazanego w umowie zlecenia.

W związku z powyższym należy uznać, że treść umów zlecenia wiążących strony w okresie od dnia 1 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku należy rozumieć w taki sposób, jaki wynika ze stanowiska powoda.

Powoda, jako ubezpieczonego, obciążał obowiązek finansowania z własnych środków należności z tytułu:

- a) połowy składki na ubezpieczenie emerytalne (składki emerytalnej) (9,76%),
- b) części składki na ubezpieczenie rentowe (składki rentowej) (1,5%),
- c) składki na ubezpieczenie chorobowe (składki chorobowej) (2,45%),

d) składki na ubezpieczenie zdrowotne (9%), z czego 7,75% podlegało odliczeniu od zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych,

e) zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych (18%).

Pozwanego (zleceniodawcę), jako płatnika składek, obciążał obowiązek finansowania z własnych środków należności z tytułu:

a) połowy składki na ubezpieczenie emerytalne ubezpieczonego (9,76%),

b) części składki na ubezpieczenie rentowe ubezpieczonego (6,5%),

c) składki na ubezpieczenie wypadkowe ubezpieczonego (0,84%),

d) składki na fundusz pracy (2,45%) i

e) składki na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (0,1%).

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 353<sup>1</sup> k.c. Powołany przepis stanowi, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Jeżeli chodzi o problematykę wskazanego przepisu, to należy odróżnić zagadnienie prawnej możliwości ułożenia stosunku prawnego według własnego uznania przez strony zawierające umowę (z ograniczeniami wynikającymi z końcowej części przepisu) (art. 353<sup>1</sup> k.c.) od zagadnienia zasad wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.) oraz od zagadnienia ustalenia rzeczywistej treści konkretnej umowy, które jest zagadnieniem procesowym, związanym z konkretną sprawą sądową.

Sąd Rejonowy nie zakwestionował możliwości swobodnego kształtowania treści stosunku zlecenia przez G. Ł. i (...) Fundację Ośrodków (...) z siedzibą w L.. Ustalił natomiast jaka była treść tego stosunku, wyznaczona przez treść zawartych umów.

Zwrócić wreszcie należy uwagę na okoliczność, że twierdzenia pozwanego co do treści, jaką – zdaniem pozwanego – miały mieć umowy zawarte z powodem, oznaczają, że umowy te byłyby częściowo nieważne. Umowy o takiej treści zawierałyby bowiem postanowienia nakładające z góry na pracownika obowiązki, które zgodnie z przepisami bezwzględnie obowiązującymi ciążyą na zleceniodawcy (płatniku składek).

Zgodnie bowiem z przepisami przytoczonymi przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zleceniodawca (płatnik składek) finansował z własnych środków należności z tytułu składek na:

a) ubezpieczenie emerytalne ubezpieczonego (9,76%),

b) ubezpieczenie rentowe ubezpieczonego (6,5%),

c) ubezpieczenie wypadkowe ubezpieczonego (0,84%),

d) fundusz pracy (2,45%) i

e) Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (0,1%).

Nie byłaby zatem ważna umowa przerzucająca finansowanie wskazanych wyżej należności ze środków ubezpieczonego.



÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Wprawdzie Sąd pierwszej instancji dokonał pobieżnej oceny zeznań przesłuchanych świadków, jednak ocena ta została dokonana w szerszym zakresie przez Sąd drugiej instancji i przedstawiona we wcześniejszej części uzasadnienia.

Nie jest uprawnione odwoływanie się przez pozwanego do dokumentów w postaci miesięcznych rachunków za okres, którego dotyczyło żądanie pozwu. Projekty tych dokumentów były przygotowywane przez pozwanego. Powód wprawdzie podpisywał te dokumenty, jednak należy zwrócić uwagę, że bez podpisu nie otrzymałby wynagrodzenia nawet w wysokości wynikającej z rachunku. Z zeznań świadka A. N., jak i z zeznań powoda wynika, że powód zorientował się w pewnym momencie, że projekty miesięcznych rachunków sporządzane są w sposób niezgodny z zawartymi umowami, jednak nie chcąc stracić zatrudnienia nie zgłaszał roszczeń o wypłatę brakujących kwot, a uczynił to dopiero po upływie okresu, na który ostatnia z umów została zawarta.

\*

Na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od (...) Fundacji Ośrodków (...) z siedzibą w L. na rzecz G. Ł. kwotę **937,44 zł** tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Ogółem koszty postępowania odwoławczego w rozpoznawanej sprawie wyniosły **5448 zł**.

Powód poniósł koszty w kwocie **2408,40 zł**, obejmujące:

a) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – **2400 zł**, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1667),

b) opłaty pocztowe za przesłanie przesyłek poleconych zawierających pisma procesowe kierowane do Sądu oraz do pełnomocnika strony przeciwnej, których złożenie było niezbędne do celowego dochodzenia praw – **4,20 zł** (k. 253v), **4,20 zł** (k. 254).

Pozwany poniósł koszty w kwocie **3039,60 zł**, obejmujące:

a) wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – **2400 zł**, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1667),

b) opłatę od apelacji – **627 zł** (k. 239, 243),

c) opłaty pocztowe za przesłanie przesyłek poleconych zawierających pisma procesowe kierowane do Sądu oraz do pełnomocnika strony przeciwnej, których złożenie było niezbędne do celowej obrony – **4,20 zł** (k. 198), **4,20 zł** (k. 240), **4,20 zł** (k. 272).

Pozwany przegrał sprawę w drugiej instancji w **0,73** części, ponieważ w takim zakresie apelacja została oddalona (9171,79 zł : 12532,98 zł = 0,73). Powód przegrał sprawę w drugiej instancji w **0,27** części.

Udział w sumie kosztów postępowania odwoławczego obciążający pozwanego wynosi **3977,04 zł** (= 5448 zł · 0,73). Udział w sumie kosztów postępowania odwoławczego obciążający powoda wynosi **1470,96 zł**.

Ponieważ poniesione przez powoda koszty (2408,40 zł) o **937,44 zł** przewyższają obciążający go udział, zasądzeniu na jego rzecz tytułem zwrotu kosztów procesu podlega ta właśnie różnica.

\*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Joanna Misztal-Konecka Dariusz Iskra Krzysztof Niezgoda

1 W tym miejscu znajduje się w uzasadnieniu oczywista omyłka – chodzi o dzień 31 grudnia 2012 roku, a nie dzień 31 grudnia 2013 roku.

2 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów apelacyjnych.

3 Por.: wyrok SN z dnia 15 maja 2001 roku, I CKN 350/00, Lex nr 52667; postanowienie SN z dnia 4 października 2002 roku, III CZP 62/02, OSN C 2004, z. 1, poz. 7; wyrok z dnia 11 marca 2004 roku, V CK 328/03, Lex nr 183779; wyrok SN z dnia 14 lipca 2004 roku, IV CK 544/03, Lex nr 116591; wyrok SN z dnia 24 czerwca 2005 roku, V CK 704/04, Lex nr 180875; wyrok SN z dnia 25 sierpnia 2004 roku, I PK 22/03, OSN P 2005, z. 6, poz. 80; uchwała SN z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSN C 2008, z. 6, poz. 55.

4 Kwota ograniczenia obowiązująca od 1 stycznia 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku.

5 Por.: postanowienie SN z dnia 28 maja 1999 roku, I CKN 276/99, Prokuratura i Prawo 1999, nr 11-12, poz. 34; wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998 roku, I CKN 424/97, OSN C 1998, z. 9, poz. 36; uzasadnienie postanowienia z dnia 28 marca 2003 roku, IV CKN 1961/00, Lex nr 80241.